

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II AKa 34/21</b>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w P.z dnia (...)(...) )			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>					
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu			
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu			
<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>					

**WOBEC  
ZGŁOSZONYCH  
ZARZUTÓW i  
wniosków**

Lp.	Zarzut		
	<p>Obraza przepisu art.7 kpk oraz art.5 § 2 kpk poprzez przekroczenie granic swobody w ocenie zebranych w sprawie dowodów i dokonanie ich oceny w sposób dowolny, z pominięciem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do wskazanych w uzasadnieniu apelacji błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, jak również rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości wyłącznie na niekorzyść oskarżonego prowadząc w konsekwencji do niesłusznego wniosku o tym, że oskarżony M.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>M. (1) popełnił wszystkie (za wyjątkiem czynu z art.208 kk) zarzucane mu czyny, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut apelacji obrońcy okazał się bezzasadny w stopniu oczywistym. Przed odniesieniem się do niego wypada zaznaczyć, że wbrew uwadze o zaskarżeniu „w całości” w rzeczywistości obrońca nie kwestionował orzeczenia o uniewinnieniu oskarżonego w pkt 16 zaskarżonego wyroku.</p> <p>Odnosząc się do zawartego na s.1 apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu dot. <b>naruszeń</b></p>			

**proceduralnych**

to należy zauważyć, iż zgodnie z art.438 pkt 2 kpk orzeczenie podlega uchyleniu ( lub zmianie ) jedynie w razie takiej obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść tego wyroku. W realiach niniejszego procesu skarżący poprzestał jedynie na ich wyliczeniu, nie podejmując nawet trudu i próby wykazania ewentualnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Takie działanie nie może oczywiście skutkować powodzeniem apelacji. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w środku odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa



procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego ( errores in omittendo ), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury ( errores in faciendo ). Przepisy procedury statuują też fundamentalne metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego. Należy pamiętać o tym, że wpływ danego uchybienia na treść orzeczenia zależy ściśle od realiów konkretnej sprawy ( vide: „Kodeks postępowania karnego –

Komentarz”  
pod. red. Z.  
Gostyńskiego  
wyd. ABC W-  
wa 1998 tom II,  
str.460-461 tezy  
13, 15 ).

Odnosząc się  
do zarzutów  
apelacji  
dotyczących  
naruszenia  
przepisu art.5 §  
2 kpk poprzez  
rozstrzygnięcie  
nie dających się  
rozstrzygnąć  
wątpliwości na  
niekorzyść  
oskarżonego to  
uznać należy,  
że nie są  
one zasadne.  
Jak zauważył  
Sąd Najwyższy  
w uzasadnieniu  
wyroku z dnia  
(...) ( vide:  
RW 107/91,  
publ. OSNKW  
1992/1-2/14 ),  
wszelkie  
wątpliwości w  
zakresie ustaleń  
faktycznych  
powinny być  
wyjaśnione i  
usunięte przez  
wszechstronną i  
gruntowną  
analizę całego  
dostępnego  
materiału  
dowodowego.  
Dopiero wtedy,  
gdy po  
wykorzystaniu  
wszelkich  
istniejących

możliwości  
wątpliwości nie  
zostaną  
usunięte, należy  
je wytłumaczyć  
w sposób  
korzystny dla  
oskarżonego.  
Kategorycznie  
należy  
podkreślić, że  
ocena materiału  
dowodowego  
zaprezentowana  
przez sąd I  
instancji w  
niniejszej  
sprawie  
doprowadziła do  
wyjaśnienia  
wszystkich  
okoliczności  
sprawy,  
usuwając przy  
tym ewentualne  
wątpliwości co  
do sprawstwa  
oraz winy  
oskarżonego.  
Sąd odwoławczy  
stanowczo  
stwierdza, że  
Sąd Okręgowy  
w Poznaniu  
orzekając w  
tym zakresie  
uwzględnił  
zarówno  
okoliczności  
przemawiające  
na korzyść, jak  
i na niekorzyść  
oskarżonego M.  
M. (1). Wypada  
nadto zauważyć,  
że rażąco  
nietrafny i  
niefortunny jest  
zarzut złamania  
zakazu

rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, gdy rzecz sprowadza się do odmówienia wiary niektórym dowodom, służącym obronie oskarżonego. Nie ma to nic wspólnego ze stanem owych wątpliwości, a polega na wybraniu przez sąd wiarygodnych informacji dowodowych. Stan owych wątpliwości zachodziłby, gdyby dowodów nie było lub nie dało się rozstrzygnąć, którym z nich należy uwierzyć ( vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie II AKa 90/97, publ. Prok. i Pr. 1998/1/24 ). Sąd Najwyższy wskazuje też, że stwierdzenie istnienia stanu „nie dających się usunąć wątpliwości” zależy od rezultatów

analizy dowodów, prowadzonej z respektowaniem kryteriów ocen wskazanych w art.4 kpk oraz art.7 kpk, i w tym znaczeniu stan ten daje się zobiektywizować. Nie jest natomiast możliwe ustalenie jego istnienia ( i stwierdzenie naruszenia art.5 § 2 kpk ) wyłącznie w oparciu o oceny i subiektywne przekonania wyrażane w polemice z ustaleniami faktycznymi sądu, w istotnej mierze w celu wprowadzenia tej polemiki do postępowania odwoławczego. Nawet istnienie różnych wersji zdarzenia nie jest równoznaczne z możliwością automatycznego stwierdzenia takiego stanu i zobowiązuje sąd do dokonania ustaleń w granicach swobodnej oceny dowodów ( vide: wyrok

Sądu  
Najwyższego  
w sprawie V  
KKN 292/96,  
publ. Prok. i  
Pr. 1997/9/7 ).  
Ponadto  
stwierdza, że  
stan określany  
przez  
ustawodawcę  
jako „nie dające  
się usunąć  
wątpliwości”  
powstaje – jeśli  
pomiąć  
wątpliwości  
natury nie  
faktycznej, lecz  
prawnej –  
dopiero w  
następstwie  
oceny dowodów  
( vide: art.7  
kpk ). Dopiero  
wówczas  
bowiem można  
stwierdzić, czy  
wątpliwości w  
ogóle wystąpiły,  
czy były  
rozsądne, a nie  
wydumane, czy  
i jakie miały  
znaczenie dla  
kwestii  
odpowiedzialności  
prawnej  
oskarżonego, czy  
udało się je  
przewyciężyć w  
sposób  
dopuszczalny  
przez prawo  
procesowe itp.  
O naruszeniu  
zasady in dubio  
pro reo nie  
można zatem  
mówić wówczas,

gdy sąd w wyniku pełnej i poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów uznał, że brak jest wątpliwości albo że nie mają one znaczenia dla odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Jest jednocześnie dobrym prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów ( tzw. lojalności wobec faktów ) ( vide: wyrok Sądu Najwyższego w sprawie IV KKN 714/98, publ. Prok. i Pr. 2000/4/8 ). W niniejszej sprawie sąd I instancji, dokonując wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału

dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności czynu, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady in dubio pro reo. Apelujący nie zauważył, że sąd I instancji nie mógł naruszyć treści art.5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w sytuacji gdy takich wątpliwości w przedmiotowej sprawie po prostu nie było.

Nie sposób przy tym nie zauważyć, że konstrukcja przedmiotowego zarzutu jest całkowicie chybiona. Nie można bowiem równocześnie podnosić zarzutu obrazy art.5 § 2 kpk i art.7 kpk – tak jak niefortunnie



robi to autor  
apelacji z dnia  
(...)- bowiem  
o naruszeniu  
przepisu art.5  
§ 2 kpk  
można mówić  
dopiero wtedy,  
gdy mimo  
przeprowadzenia  
postępowania  
dowodowego w  
sposób  
wyczerpujący i  
poddania  
ujawnionych na  
rozprawie  
dowodów ocenie  
zgodnie z  
regułami  
wskazanymi w  
art.7 kpk,  
pozostaną nadal  
wątpliwości,  
które nie zostały  
rozstrzygnięte  
na korzyść  
oskarżonego.  
Natomiast jeśli z  
materiału  
dowodowego  
wynikają różne  
wersje przebiegu  
zdarzenia, to  
nie jest to  
równoznaczne z  
istnieniem  
wątpliwości w  
rozumieniu art.5  
§ 2 kpk, bo w  
takim wypadku  
zastosowanie  
będzie miała  
reguła wyrażona  
w art.7 kpk -  
zasada  
swobodnej  
oceny dowodów.  
Sąd bowiem nie  
może uchylić

się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas, gdy za wiarygodnością poszczególnych wersji przemawiają inne dowody, bo nie można interpretować art.5 § 2 kpk jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Dopiero bowiem w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności korzystne dla oskarżonego konkurują z okolicznościami dlań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła in dubio pro reo. Przepisy art.5 § 2 kpk i art.7 kpk mają więc charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający,

po wyczerpaniu  
wszystkich  
możliwości  
dowodowych,  
oceni materiał  
dowodowy  
zgodnie ze  
standardami  
wyznaczonymi  
przez zasadę  
swobodnej  
oceny dowodów.  
Analogiczne  
stanowisko jest  
niewątpliwie  
utrwalone w  
orzecznictwie,  
czego  
przykładem jest  
m.in. wyrok  
Sądu  
Apelacyjnego w  
K.z dnia (...)w  
sprawie (...).

Argumentacja  
zawarta w  
przedmiotowej  
apelacji  
sprowadza się  
w pierwszym  
rzędzie do  
nieuzasadnionej,  
bezpodstawnej  
polemiki z  
prawidłowymi  
ustaleniami  
Sądu  
Okręgowego  
w P.. Zasadza się  
ona na innej, niż  
przyjęta przez  
sąd I instancji  
ocenie materiału  
dowodowego.  
Podkreślić przy  
tym należy, że  
zapropozowana  
przez obrońcę  
ocena materiału

dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia w prawidłowo zebranych materiale dowodowym, który jak już wspomniano został należycie rozważony. Z treści uzasadnienia apelacji można przy tym wywnioskować, że skarżący podnosi jednocześnie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, polegający na przypisaniu mu zarzucanych czynów. Wyprowadzony w ten sposób zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dokonanych przez sąd I instancji, jak i zarzut naruszenia przepisu art.7 kpk należało jednak rozpoznać wspólnie, albowiem są one ze sobą ściśle związane. Zarzut ten może być tylko wówczas słuszny, gdy

zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu o

wiarygodności  
jednych  
dowodów i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną  
zawartą w treści  
przepisu art.7  
kpk wówczas gdy  
jest poprzedzone  
ujawnieniem w  
toku rozprawy  
całości kształtu  
okoliczności  
sprawy i to w  
sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy, stanowi  
wynik  
rozważenia  
wszystkich  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść jak  
i niekorzyść  
oskarżonego,  
jest  
wyczerpujące i  
logiczne z  
uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i zasad  
doświadczenia  
życiowego ( vide:  
wyroki Sądu  
Najwyższego z  
20.02.1975r., II  
KR 355/74,  
publ. OSNKW  
1975/9/84; z  
22.01.1975r, I  
KR 197/74, publ.  
OSNKW  
1975/5/58; z  
5.09.1974r., II  
KR 114/74, publ.  
OSNKW

1975/2/28; z  
22.02.1996r., II  
KRN 199/95,  
publ. PiPr.  
1996/10/10;  
z 16.12.1974r.,  
Rw 618/74,  
publ. OSNKW  
1975/3-4/47 ).  
Przypomnieć w  
tym miejscu  
należy,  
że zgodnie z  
art.7 kpk organy  
postępowania, a  
więc także i  
sąd, kształtują  
swe przekonanie  
na podstawie  
wszystkich  
przeprowadzonych  
dowodów,  
ocenianych  
swobodnie z  
uwzględnieniem  
zasad  
prawidłowego  
rozumowania  
oraz wskazań  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego.  
Zgodnie  
z panującym  
w orzecznictwie  
poglądem ( vide:  
wyrok Sądu  
Najwyższego z  
dnia 9.11.1990r.,  
publ. OSNKW  
1991/9/41 ),  
przekonanie  
sądu o  
wiarygodności  
jednych  
dowodów  
i  
niewiarygodności  
innych pozostaje  
pod ochroną

art.7 kpk wtedy  
m. in. gdy:

- jest  
poprzedzone  
ujawnieniem  
w toku  
rozprawy  
głównej  
całości  
okoliczności  
sprawy  
( art.410  
kpk ) i  
to w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dochodzenia  
prawdy  
( art.2 § 2  
kpk),
- stanowi  
wynik  
rozważenia  
wszystkich  
tych  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść, jak  
i na  
niekorzyść  
oskarżonego  
( art.4 kpk ),
- jest  
wyczerpująco  
i logicznie –  
z  
uwzględnieniem  
wskazań  
wiedzy i  
doświadczenia  
życiowego –  
uargumentowane  
w  
uzasadnieniu  
wyroku  
( art.424 §



1 pkt 1 i 2  
kpk ).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk. Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań przesłuchanych świadków. Wywody te są nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione ale i obszernie, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to, że twierdzenie w/w osób Sąd Okręgowy w P.weryfikował ze szczególną

ostrożnością,  
natomiast  
sugestie  
apelującego, że  
ocena ta nosi  
znamiona  
dowolnej, jest  
całkowicie  
bezpodstawna.  
Skarżący  
koncentrował  
swoją uwagę na  
ocenie  
wyjaśnień  
oskarżonego  
i zeznaniach  
osób  
obciążających go  
swoimi  
zeznaniem,  
wywodząc w  
konkluzji, iż  
te ostatnie nie  
zasługują na  
wiarygodność.  
Ten sposób  
argumentacji, z  
oczywistych  
wprost  
powodów nie  
może być  
skuteczny,  
albowiem  
dowodem w  
postępowaniu  
karnym może  
być wszystko  
co służy do  
wyrobienia  
przez sąd  
orzekający  
przekonania o  
winie lub  
niewinności  
oskarżonego,  
jeżeli zostanie  
przeprowadzone  
w trybie  
przewidzianym  
przez prawo

procesowe.  
Dowodem są  
więc także  
twierdzenia dla  
oskarżonego  
niekorzystne  
pod warunkiem,  
że sąd dokona  
wszechstronnej  
analizy i w  
uwzględnieniu  
innych  
dowodów, zaś  
swoje  
stanowisko  
rzeczowo i  
logicznie  
uzasadni. W  
sprawie tej  
wymóg ten został  
spełniony a  
pogląd sądu  
I instancji w  
kwestii  
wiarygodności  
dowodów  
pozostaje pod  
ochroną art.7  
kpk ( vide:  
postanowienie  
Sądu  
Najwyższego z  
dnia  
17.11.2004r., V  
KK 158/04,  
publ. OSNKW  
2004/11-12/107).  
Twierdzenia  
skarżącego –  
że zeznania  
pokrzywdzonych  
i osób  
wspierających  
ich twierdzenia  
w zakresie w  
jakim podważali  
przyjętą przez  
M. M. (1)  
linię obrony, są  
z tego powodu

nieszczere a  
nadto  
powodowane  
jakimiś  
ukrytymi  
intencjami – są  
jedynie  
instrumentalnym  
nadużyciem, a  
zatem  
pozbawione są  
racji bytu. Sąd I  
instancji poddał  
krytycznej  
analizie i  
interpretacji  
wypowiedzi tych  
osób a następnie  
skonfrontował je  
z tymi  
składanymi  
przez  
oskarżonego i  
osoby starające  
się uchronić go  
od  
odpowiedzialności.  
Trafnie przy  
tym te drugie  
zdyskwalifikował  
– w  
przeważającej  
większości –  
jako wiarygodny  
materiał  
dowodowy.

Nie sposób  
podzielić  
twierdzeń  
obrońcy na s.3  
apelacji, że  
zarzut znęcania  
się oskarżonego  
nad  
pokrzywdzoną  
D. M. jest  
niesłuszny z  
uwagi na  
„wzajemne

przemocowe zachowania ww. osób”. Próba sprowadzenia ww. sytuacji do równoważnych, nagannych zachowań obu stron jest niepoważna. Z kolei stwierdzenia, że to pokrzywdzona była w tym sporze stroną agresywną a oskarżony „nie zważając na ustawiczne zaczepki, sprawiał pokrzywdzonej drobne przyjemności” w drastyczny sposób rozminęło się z realiami niniejszej sprawy. Pokrzywdzona nie ukrywała bynajmniej, że zdarzało się jej emocjonalnie reagować na zachowanie oskarżonego, jednakże nie sposób uznać, że miało to postać „wzajemnego znęcania”. W pełni tezę tę wspierają wiarygodne zeznania M. i P. M. przywołane przez sąd meriti.

Toku rozumowania wyrażonego w pkt 1 wyroku bynajmniej nie podważa „zawartość telefonów oskarżonego”, na które skarżący powołuje się na s.4 apelacji. Z kolei na s.32 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wykazał jednoznacznie i kategorycznie, że tego rodzaju linia obrony nie wytrzymuje krytyki. Stanowisko to sąd odwoławczy w pełni podziela i akceptuje. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia(...)( (...) ) pojęcie „znęcanie się” zawiera w sobie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której nie może się ona przeciwstawić lub może to uczynić tylko w niewielkim stopniu. Rozgraniczyć

należy zachowania, które mieścić mogą w sobie elementy czynu ściganego z oskarżenia prywatnego, od zachowań, które w odpowiednim zakresie czasowym wyróżniają się pewną systematycznością i napięciem złej woli w podejmowaniu różnego rodzaju zachowań i które w sumie mogą stanowić przestępstwo znęcania (...).

Całkowicie nieprzekonywujące są twierdzenia autora apelacji co do zamiaru z jakim miał działać oskarżony w zakresie czynu przypisanego mu w pkt 3 wyroku z dnia (...) Zapewnienia, że posługiwał się on istotnym dla sprawy nożem wyłącznie w zamiarze uszkodzenia ciała – pocięcia rąk – pokrzywdzonej nie wytrzymują krytyki.

Pozostają w sprzeczności w materiałem dowodowym i okolicznościami wskazanymi przez Sąd Okręgowy przystępnie i przekonywująco na s.33-34 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wywód ten jest nie tylko szczegółowy, ale i kompletny, tak więc Sąd Apelacyjny w pełni go podziela, akceptuje i czyni częścią swoich rozważań. Uwagi te dot. także sposobu działania oskarżonego ( np. ilość ciosów, sposób ich zadawania, okolice ciała w jakie mierzył sprawca, uporczywości działania, poszukiwania pokrzywdzonej po jej ucieczce, itp. ), wybranego celowo i użytego narzędzia ( nóż z głownią stałą o długości (...)mm, który uprzednio schowany był w szufladzie ), czy jego motywów



manifestowanych nie tylko w czasie zdarzenia, ale w wiadomości przed nim oraz w groźbach ponowienia czynu post factum ). Trafnie sąd też odwołał się nie tylko do zeznań pokrzywdzonej ale i wspierających jej wypowiedzi P. M., A. P., czy M. M. (3), które pozwalały odtworzyć zachowanie oskarżonego nie tylko w czasie zdarzenia ale i przed oraz bezpośrednio po nim. W tej sytuacji sugestie obrońcy, że mechanizm używania przez oskarżonego noża nie mógł zagrozić życiu D. M. są całkowicie chybione, podobnie jak i próba rekonstrukcji zamiaru oskarżonego, czy też stopnia zagrożenia dla pokrzywdzonej, wyłącznie przez pryzmat obrażeń jakie ta ostatnia doznała. W procesie tym nie można

bowiem pomijać, że ww. stawiała opór oskarżonemu, intensywnie zasłaniając i broniąc się – przy wsparciu swoich dzieci – przed zadawanymi nożem ciosami. Obrażenie te mają więc charakter przede wszystkim „obronny” i tylko dzięki temu ciosy oskarżonego nie doszły do celu, do którego były kierowane ( klatki piersiowej, gdzie umiejscowione są krytyczne z punktu funkcjonowania organizmu człowieka narządy ). Okoliczności te są całkowicie przemilczane przez obrońcę, który nie udźwignął ciężaru obowiązku racjonalnego odniesienia się do wyводу Sądu Okręgowego. Tok rozumowania zaprezentowany przez sąd I instancji nie został więc z

pewnością  
podważony.  
Walu tego  
nie mają też  
dywagacje na  
temat  
wiadomości  
przesłanej przez  
oskarżonego  
córce przy  
pomocy aplikacji  
M.. Jej treści nie  
można  
odczytywać bez  
kontekstu  
sytuacyjnego,  
tak jak robi to  
obrońca.  
Słusznie sąd  
meriti  
przywołuje też  
znamienne  
ostrzeżenie  
wysłane tuż  
przed atakiem  
oskarżonego  
przez J. S., czy  
też  
komplementarne  
zeznania  
świadka A. P..  
Chybione jest też  
powoływanie się  
na zeznanie M.  
M. (4). Nawet  
w oderwaniu od  
innych dowodów  
– co czyni  
skarżący – nie  
sposób z niego  
wyprowadzić  
wniosków  
prezentowanych  
na s.5 apelacji,  
tzn. że „  
sposób trzymana  
i posługiwania  
się nożem przez  
oskarżonego”  
potwierdza, że

ten ostatni miał  
li tylko zamiar  
spowodowania  
lekkich obrażeń  
ciała –  
konkretnie rąk –  
pokrzywdzonej.

Sąd Apelacyjny  
nie podziela  
też wątpliwości  
generowanych  
przez obrońcę  
na s.5-6 a dot.  
przestępstwa z  
art.190 § 1 kk,  
popelnionego na  
szkodę E. N.. W  
świetle zeznań  
ww. na k.128 czy  
też k.565v teza,  
że „ w przebiegu  
dynamicznej  
sytuacji, w jakiej  
znalazła się ta  
pokrzywdzona,  
nie byłaby ona w  
stanie zrozumieć  
słów  
wypowiedzianych  
przez  
oskarżonego”  
nie może się  
ostać.  
Jednoznacznie i  
kategorycznie  
przywołała ona  
bowiem treść  
wypowiedzi  
zawierających  
groźbę  
oskarżonego pod  
jej adresem.  
W doktrynie  
podkreśla się, że  
forma groźby nie  
ma znaczenia.  
Groźba może  
być wyraźna lub  
dorozumiana.

Grozić można słowem, gestem lub innym zachowaniem się, które w zamiarze grożącego ma być zrozumiane jako groźba popełnienia przestępstwa i w rzeczywistości może być tak rozumiana. Przedmiotem czynności wykonawczej może być osoba fizyczna, w stosunku do której skierowana jest groźba. Jak słusznie podkreślał P. osoba, w stosunku do której groźba jest kierowana, musi być dokładnie określona, jednakże groźba nie musi być wypowiedzana w jej obecności; groźbę można wypowiedzieć także pośrednio, przez osoby trzecie, jednakże w takim przypadku musi istnieć wola sprawcy, by groźba doszła do wiadomości zagrożonego (P., (...), (...)).

Sąd odwoławczy w pełni przy tym podziela pogląd ( vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia (...)(...)), że ustawodawca nie wymaga – a czego oczekiwał apelujący – aby między wyrażeniem groźby a powstaniem obawy jej spełnienia musiała zaistnieć koincydencja czasowa. Tak samo, jak ma to miejsce w przypadku innych przestępstw materialnych, tak i w przypadku przestępstwa z art.190 § 1 kk skutek jest ze swojej istoty okolicznością oderwaną od samego działania sprawcy. Nie jest też tak, że lęk przed spełnieniem groźby musi być wywołany wyłącznie zachowaniem sprawcy kończącym się z chwilą jej wyrażenia, ale

mogą go katalizować inne okoliczności, w tym także późniejsze zachowanie sprawcy.

Nie znalazły też akceptacji zarzuty apelacji odnoszącego się do czynu z art.197 § 1 kk, przypisanego oskarżonemu w pkt 6 zaskarżonego wyroku. W stwierdzeniu obrońcy, że materiał obciążający M. M. (1) sprowadza się de facto do zeznań pokrzywdzonej oraz wspierających ją wypowiedzi P. M., E. N. i A. P. nie ma nic odkrywczego. Zważywszy na okoliczności tego zdarzenia trudno wymagać by był on znacznie szerszy i bogaty. Uwaga ta odnosi się również do uwag co do tego, że tylko wypowiedzi D. M. mają charakter dowodu bezpośredniego a pozostałe

stanowią tzw.  
dowód ze  
słyszania. Polski  
kodeks  
postępowania  
karnego nie  
uzależnia  
bynajmniej  
skazania od  
ilości czy  
charakteru  
dowodów ale  
od ich jakości.  
Próba  
zdeprecjonowania  
wypowiedzi ww.  
na s.6-7 nie jest  
fortunna i rażąco  
rozmija się z  
wywodem sądu I  
instancji na s.13  
uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku. D. M. w  
trakcie  
przesłuchania  
wskazywała nie  
tylko na sposób  
działania  
sprawcy  
tempore  
criminis ale  
i tłumaczyła  
swoje  
zachowanie w  
tym czasie.  
Przywoływała  
nie tylko  
zamknięcie  
pokoju na klucz  
ale i stosowaną  
przez  
oskarżonego  
przemoc oraz  
uniemożliwianie  
jej wezwania  
pomocy poprzez  
zasłanianie ust  
ręką. Sąd  
Okręgowy



przekonywująco  
wyjaśnił  
dlaczego dał  
wiarę  
pokrzywdzonej i  
jakie były  
przyczyny, dla  
których  
z kolei  
przymiotu tego  
odmówił  
wyjaśnieniom  
oskarżonego. Z  
tego też powodu  
nie sposób  
podzielić  
oczekiwań i  
wyobrażeń  
autora apelacji  
co do tego w jaki  
sposób winna  
zachowywać się  
ofiara gwałtu  
by jej relacja  
znalazła  
akceptację. W  
tym miejscu  
wypada  
zaznaczyć,  
że  
zaprezentowana  
w toku procesu  
sądowego  
wersja, jakoby to  
pokrzywdzona  
usiłowała  
zgwałcić  
oskarżonego  
( vide: k.708v )  
jest li tylko  
wyrazem fantazji  
procesowej  
oskarżonego.  
Ta linia obrony  
trafnie została  
zdyskwalifikowana  
przez sąd meriti  
na s.24  
uzasadnienia  
zaskarżonego

wyroku. Trudno nie uznać jej wręcz za infantylną i nakierowaną wyłącznie na uniknięcie odpowiedzialności karnej, poprzez przerzucenie ciężaru winy na inną osobę.

Nie ma także racji obrońca, który na s.7 apelacji dowodzi, że „brak jest rzeczywistych powodów by twierdzić, że oskarżony znęcał się nad psem”. Wyjaśnieniem tym jest z pewnością nadużywany przez oskarżonego alkohol, który wskazywany jest wprost w zeznaniach jego bliskich na k.41-49, 230-231, 580-583, 669-675 i 711-712. Zgodnie przywoływali przy tym zachowanie psa, który czując, iż M. M. (5) jest pod jego wpływem uciekał przed ww. Zdjęcia, na które powołuje

się obrońca  
sytuacji tej nie  
zmieniają, nie  
dokumentują  
bowiem rzecz  
jasna sytuacji,  
które były  
przyczyną  
skazania w pkt  
10 wyroku.

Odmienne  
oskarżony  
zachowywał się  
w sytuacji gdy  
był trzeźwy -  
na co uwagę  
zwracała m.in.  
D. M. - ale to  
nie było przecież  
powodem  
skazania.

Zachowanie  
oskarżonego  
polegające na  
rzucaniu psem,  
biciu i kopaniu  
go w pełni  
wyczerpuje  
znamiona  
znęcania, o  
którym mowa w  
art.35 ust. 1a  
ustawy z dnia  
21.08.1997r. o  
ochronie  
zwierząt.

Reasumując  
należy  
zaznaczyć, że  
oparcie przez  
sąd ustaleń  
faktycznych na  
określonej  
i wyraźnie  
wskazanej w  
uzasadnieniu  
zaskarżonego  
wyroku grupie  
dowodów i

jednoczesne  
nieuznanie  
dowodów  
przeciwnych, nie  
stanowi  
uchybień,  
które mogłyby  
powodować  
zmianę lub  
uchylenie  
wyroku, w  
sytuacji gdy  
zgodnie z treścią  
art.424 § 1  
pkt 1 kpk,  
Sąd Okręgowy  
wskazał jakimi  
w tej kwestii  
kierował się  
względami. Jak  
wynika z  
motywów  
zaskarżonego  
wyroku sąd I  
instancji uczynił  
zadość  
wymaganiom  
wskazanego  
wyżej przepisu,  
dokonując  
szczegółowej i  
wszechstronnej  
analizy  
materiału  
dowodowego  
oraz wskazując  
precyzyjnie jakie  
fakty uznał za  
udowodnione i  
na jakich w tej  
mierze oparł się  
dowodach. Sąd  
ten odpowiednio  
wskazał w jakich  
częściach uznał  
w/w dowody za  
wiarygodne, a w  
jakich za nie  
zasługujące na  
wiarę ( lub są

<p>nieistotne ), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonywujaco uzasadnił.</p> <p>Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanych mu czynów ( z wyłączeniem uniewinnienia o którym mowa w pkt 16 ).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynów :</p> <p>1) z art.207 § 1 kk</p> <p>2) z art.197 § 1 kk</p> <p>3) z art.190 § 1 kk</p> <p>4) z art.35 ust.1a ustawy z dnia 21.08.1997r. o ochronie zwierząt</p> <p>oraz o zmianę kwalifikacji prawnej czynu zakwalifikowanego jako zbrodnia z art.13 § 1 kk w zw. z art.148 § 1</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>kk i art.157 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk na występek z art.157 § 1 kk,</p> <p>ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dot. zbrodni z art.13 § 1 kk w zw. z art.148 § 1 kk i art.157 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk i w tym zakresie o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.</p>		
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec bezzasadności podniesionych zarzutów wnioski apelacji obrońcy nie zasługiwały na uwzględnienie.</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>1.</p>		

<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		
<p><b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p><b>0.11.</b></p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p><b>0.1 Wyrok Sądu Okręgowego w części, która na podlegała zmianie, tj. ustalenia faktyczne, wymiar kary i środków karnych i inne rozstrzygnięcia z pkt 1-15 i 17-20 (niewinnienie z pkt 16 nie zostało zaskarżone wbrew sformułowaniu „w całości” na s.1 apelacji obrońcy ), z</b></p>		

<p><b>wylęczeniem orzeczenia o karze jednostkowej w pkt 3 oraz orzeczenia o karze łącznej w pkt 12.</b></p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>Brak skutecznych zarzutów obu apelacji oraz okoliczności podlegających z urzędu przez sąd odwoławczy.</p>		
<p><b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>1. w pkt 3 podwyższa wymierzoną oskarżonemu karę do (...)((...)) lat pozbawienia wolności,</p> <p>2. w pkt 12 podwyższa wymierzoną oskarżonemu karę łączną do (...)((...)) lat</p>		



<p>pozbawienia wolności.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Częściowe uwzględnienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary jednostkowej określonej w pkt 3 oraz kary łącznej określonej w pkt 12, podniesionego w pkt II apelacji prokuratora. Oskarżyciel publiczny nie złożył wniosku u uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w P.z dnia (...), stąd też niniejsze uzasadnienie zostało ograniczone w trybie określonym w art.423 § 1a kpk do zarzutów przedstawionych w apelacji obrońcy.</p>	
<p><b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>	
<p><b>0.15.3.1. Przyczyna,</b></p>	

<b>zakres podstawa prawna uchylenia</b>	<b>i</b>		
1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle powodach uchylenia	o		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle powodach uchylenia	o		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle powodach uchylenia umorzenia wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	o i ze		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle powodach uchylenia	o		

<p><b>0.15.3.2.</b> <b>Zapatrywania</b> <b>prawne i</b> <b>wskazania co</b> <b>do dalszego</b> <b>postępowania</b></p>		
<p><b>0.15.4. Inne</b> <b>rozstrzygnięcia</b> <b>zawarte w</b> <b>wyroku</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p><b>6. Koszty</b> <b>Procesu</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>3.</p>	<p>Na podstawie art.624 § 1 kpk zwolniono oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, mając na uwadze aktualną sytuację materialną oskarżonego.</p>	
<p><b>7. PODPIS</b></p>		
<p>I. P. M. Ś. P. G.</p>		